

# WIADOMOŚCI PARAFJI ŚW. FLORJANA

PRZY KOŚCIELE SERCA JEZUSA

Z A Z E Z W O L E N I E M W Ł A D Z Y D U C H O W N E J

KRÓLOWI WIEKÓW NIEŚMIERTELNEMU CZEŚĆ I CHWAŁA NA WIEKI WIEKÓW!

## Niedziela VI. po Świątkach.

Ewangelja św. Marka, rozdział 8, wiersz 1—9.

Onego czasu: Gdy wielka rzesza była z Jezusem, a nie mieli coby jedli, zwoławszy uczniów, rzekł im: Żal mi tego ludu: bo oto już trzy dni trwają przy mnie, a nie mają coby jedli: a jeżeli ich puszczę głodnych do ich domów, ustaną na drodze: bo niektórzy z nich z daleka przyszli. I odpowiedział mu uczniowie jego: Skądże ich będzie mógł kto tu na puszczy nakarmić chlebem? I pytał ich: Wiele chlebów macie? Którzy rzekli: Siedem. I rozkazał rzeszy usiąść na ziemi. A wzięwszy siedem chlebów, dzięki czyniąc łamał, i dawał uczniom swoim, aby przed nich kładli, i kładli przed rzeszą. Mieli też i trochę rybek: i te błogosławił, i kazał przed nich położyć. I jedli, i najedli się, i zebrano, co zbyło z ułomków, siedem koszków. A było tych co jedli, około czterech tysięcy: i rozpuścił ich.

## Cudowne rozmnożenie chleba.

Pan Jezus przebywał właśnie w okolicy jeziora Genezaret, na małej równinie, leżącej pomiędzy jeziorem a górami galilejskimi, niedaleko Betsaidy. Puste to miejsce zaludniło się niebawem. Zewsząd przybywali pobożni, pragnąc słuchać nauk Jezusowych, przynosili chorych, aby Zbawiciel ich uzdrawiał. Naturalnie, że temu przypadkowemu obozowisku zabrakło wnet pożywienia, bo wszelkie zapasy, które lud z sobą przyniósł, wyczerpały się prędko.

Wtedy to dokonał Pan Jezus drugiego cudownego pomnożenia chleba w sposób, jak go opisuje ewangelja.

Powodem zarówno cudownego zesłania ongiś manny, rozmnożenia chleba, o którym słyszymy w ewangelji, jak wreszcie i Eucharystji, było i jest miłosierdzie, dobroć i miłość Boża. Ten naród izraelski, pielgrzymujący kiedyś do ziemi obiecanej, naród znajdujący się w opłakanym stanie na puszczy wielkiej i strasznej, bez chleba i napoju — i tak samo ta wielka rzesza ludu, zgromadzona w podobnych warunkach bez pożywienia z mnó-

stwem kulawych, ślepych, znużonych, piersiową chorobą złożonych i głodnych, jest obrazem Kościoła i całej ludzkości świata.

Pokarm, który ginie, nie może wogóle zaspokoić potrzeb duszy ludzkiej. Jeżeli tedy Pan Jezus nie okaże pomocy swojej, zginiemy na drodze, bo zdaleka idziemy wszyscy i daleko dążymy. Dlatego lituje się Pan Jezus nad ludem. Działa więc przede wszystkim ze strony Zbawiciela uprzedzająca dobroć i miłosierdzie; a następnie wszechwiedza, bo wie On doskonale, jak długo pojedynczy ludzie są przy Nim i jak daleko iść mają. Miłość Pana Jezusa obejmuje wszystko, bo i duszę naszą i ciało, i dziwna rzecz na pierwszym miejscu dobro cielesne nawet, zarówno gdy tam na puszczy Bóg mannę zsyła, jak i obecnie przy rozmnożeniu chleba. Tem jednak Chrystus Pan się niezadawalnia, uwzględnia bowiem i dobro duchowe, pragnie temi cudami pocieszyć lud duchowo, obudzić w nim wiarę żywą, pociągnąć do siebie, utrzymać w zależności i doświadczyć.

Eucharystja t. j. Komunja święta jest nadprzyrodzonym pokarmem duszy, jak to sam Pan Jezus zapowiada. Wobec ciała naszego działa Komunja święta jedynie dla jego przyszłego przemienienia, jest bowiem, jak się uczymy w katechizmie, za datkiem i tytułem chwalebego zmartwychwstania w ciebie. Eucharystja jest jednak nie tylko dziełem miłosierdzia i dobroci Chrystusowej, ale także i miłości Jego nadmiernej, bo to sakrament miłości.

Tak to przygotowuje Zbawiciel w rozmaity sposób, z pomocą nauki, obietnicy i przez kilkakrotne rozmnożenie chleba dusze, a przede wszystkim samych apostołów na ustanowienie rzeczywiste Najświętszego Sakramentu. I rzeczywiście brzmi już odpowiedź uczniów na pytanie Pana Jezusa, wiele chleba mają, nie tak powątpiewająco i bojaźliwie, jak przy pierwszym rozmnożeniu chleba. Jest to znakiem, że apostołowie zyskali już większą gotowość w wierze. „*Boska*

*Mądrość sięga z siłą od końca do końca i rozrządza wszystkim łagodnie.* (Księga Mądrości 8, 1).

**Słowa Żywota:** *I będzie (sprawiedliwy) jako drzewo, które wsadzone jest nad ściekaniem wód, które swój owoc da czasu swego: a liście jego nie opadnie i wszystko, cokolwiek czynić będzie, poszczęści się. Nie tak niezbożni, nie tak; ale jako proch, który rozmiata wiatr z wierzchu ziemi.* (Psalm 1,3—4).

*Bracia, którzykolwiek ochrzczeni jesteście w Chrystusie Jezusie, w śmierci ochrzczeni jesteście.* (List św. Pawła do Rzymian 6, 3).

## Nauka wiary.

XIV.

### Postęp duchowy.

Pan Bóg wyposażył duszę ludzką rozumem i wolną wolą w tym celu, aby człowiek z władz tych korzystał w życiu swoim. Nad wydoskonaleniem obu władz pracują już od początku naszego istnienia rodzice, potem szkoła, a wreszcie wykształcenie dalsze, które sobie w życiu zdobywamy. Każdy bowiem winien sam dążyć do wydoskonalenia w sobie tych właśnie darów Bożych. Owszem każdy z nas będzie kiedyś odpowiedzialnym przed sądem Bożym, jak talentów tych użył. Nie wolno nam, jak poucza św. Mateusz, ewangelista, talentu tego zakopać, ani go nadużyć, ani co gorsza zbezczeszczyć.

Wydoskonalenie rozumu sięga przedewszystkiem na tem, że staramy się pogłębić wiadomości religijne. Niestety zazwyczaj sprawy zawodowe tak nas zajmują, że przytłaczają swoim ciężarem wszystek polot ku rzeczom religijnej świętej, wskutek czego większość ludzi na sprawy Boże obojętnieje. Aby duchowo nie wyjałowić, trzeba nam żyć życiem Kościoła, brać czynny udział w jego obrzędach, uroczystościach, sakramentach, kazaniach

6 **Ks. Msgr. Dr. Stanisław Dutkiewicz**  
Profesor Seminarjum duchownego w Tarnowie.

## Podróż do Ziemi świętej.

Dalej jadąc, już blisko granicy bułgarskiej, zaznajomiliśmy się z jednym Serbem, niejakim Dragoljubem Ndrandźlem: on prowadził nasz pociąg. Bardzo nam sprzyjał, gdy się dowiedział, żeśmy Polacy.

Dowiedziawszy się od niego, że na następnej stacji: Tzaribród jest restauratorem Polak z Przemyśla, wysiedliśmy tu z pociągu. Ucieszony Polak podał nam czaj po naszymu herbatę. Na milej pogadance ze swojemi zeszedł czas tak miło, żeśmy nawet nie zauważyliśmy, że dają dzwonkiem sygnały do odjazdu. Pożegnawszy

i nauczaniu, po za tem trzeba nam oddawać się czytaniu rzeczy pobożnych.

Po za wiedzą religijną zobowiązany jest każdy człowiek zdobywać sobie wiedzę teoretyczną i praktyczną zawodu swego, ale na tem nie koniec, powinien starać się też o ogólne wykształcenie, zużywając w tym celu wolne od zajęć zawodowych chwile. Niestety i pod tym względem cierpi nasze społeczeństwo, brak bowiem prawdziwego wykształcenia, prawdziwej wiedzy. Większość zadawalna się tylko półwiedzą, poczyta się to i owo niby w uczonej (a w rzeczywistości głupiej) książce, i myśli się, że się już wszystkie pojadło rozumu. Ilu takich „mędrków“ chadza wśród nas?

Wolę ćwiczyć trzeba zawczasu przez przewyciężanie siebie aż do dobrych nawyknień, aż czynienie dobrze, po myśli Bożej, wejdzie nam w krew i kości. Wyrobienie charakteru pozostanie jednym z najgłówniejszych zadań każdego człowieka.

## Kronika parafjalna.

Zgon.

Zmarł opalrzony Sakramentami świętymi 11. 7. 1919, od kilku lat w parafji naszej mieszkający, ks. licencjat Antoni Choiński, emerytowany proboszcz Bydgoski. Zmarły przez cały czas zamieszkania u nas nie opuszczał dla cierpienia mieszkania swego; dla tego nie był znany nikomu. Pogrzeb odbył się w poniedziałek 14 lipca. Niech odpoczywa w pokoju!

## Bractwo Dzieciństwa Jezus.

Zebrańie dziewcząt.

Zebrałyśmy się w niedzielę, dnia 6 lipca o godzinie 6 w ochronce. Po odmówieniu modlitwy brackiej zagala przewodnicząca zebranie, upominając dzieci, aby punktualnie na zebrania przychodziły. Następnie odśpiewałyśmy jedną zwrotkę „Kto się w opiekę“ i usłyszałyśmy protokół z zebrania ostatniego. Pogadankę wygłosiła przewodnicząca. Tłumacząc podział ciał na ciała lotne, płynne i stałe, mówiła obszerniej o jednym z ciał płynnych, o wodzie, o jej przemianie i o opadach. Nastąpił wybór zelatorek. Zadaniem zelatorek jest nie tylko zbieranie składek miesięcznych, mają one także przypominać dzieciom, należącym do ich rzędu, dzień zebrania i uważać, czy wszystkie dziewczynki regularnie na zebrania

naszego ziomka serdecznie, wsiedliśmy do pociągu. Mijają stacje za stacją — witają nas góry dobrze pokryte śniegiem — aż wołano: „Śliwnica“.

Wyglądaliśmy przez okno, by zobaczyć chociaż zdala miejsce sławne walką Bułgarów ze Serbami i ostatecznym zwycięstwem nad tymi ostatnimi. Księzę Battenberg, zostawszy zwyciężcą, byłby podyktował Serbom ciężkie warunki, gdyby, nie interwencja Austrii, która spowodowała, że Serbia wyszła z tej walki względnie bardzo szczęśliwie.

## ROZDZIAŁ III.

Sofja, stolica Bułgarii. Historia narodu Bułgarskiego. Wygląd miasta. Ważniejsze budynki: cerkwie, konak książęcy, gmachy konsulów obcych państw, gmach parlamentu czyli narodowego sobrania. Dziarska postawa żołnierzy bułgarskich.

Wjeżdżamy wreszcie w granice bohaterskiej

uczęszczając. Ażeby ułatwić zelatorkom pracę, usiadzie każdy rząd podczas zebrania przy swej zelatorce. Poszczególnym rządem wskazała miejsce przewodnicząca. Liczba dzieci, należących do naszego Bractwa wzrasta stale. Zapisaliśmy chętnie kilkanaście dziewczynek, które wspólnie z nami pragną cieszyć się i pracować. W czwartek, dnia 10 lipca zamierzamy urządzić wycieczkę. Dzieci zbiórą się o godzinie 2 $\frac{1}{2}$ , przed ochronką na placu kościelnym. W poniedziałek, dnia 7 lipca i w środę, dnia 9 lipca przybędziemy do ochronki celem wyczerpania się kilku gier. Pod koniec zaśpiewaliśmy „Jeszcze Polska nie zginęła.“ Podczas śpiewu przybył ks. dyrektor Ruciński w towarzystwie ks. dziekana Mayera. Cieszyliśmy się, że tak licznie stawiliśmy się na zebraniu. Modlitwą bracką zakończyła przewodnicząca zebranie.

### Zebranie chłopców.

Dnia 9 lipca, o godzinie 5, odbyło się zebranie chłopców, należących do Bractwa Dzieciństwa Jezus. Po odmówieniu modlitwy zagaiła przewodnicząca zebranie, przypominając chłopcom smutny los biednych dzieci murzyńskich i obowiązek spieszności im z pomocą a to przez modlitwę codzienną w ich intencji i opłacanie składek. Odszpiewawszy jedną zwrotkę „Kto się w opiekę“ i wysłuchawszy odczytanie protokołu z zebrania ostatniego, usłyszeliśmy wykład przewodniczącej o wodzie, o przemianie jej i o opadach. Po wykładzie zgłosiło się 3 chłopców, Bartkiewicz, Kula i Korcz, którzy przedłożyli streszczenie wykładu: „o życiu i obyczajach dzieci murzyńskich“. Po wyborze zelatorów i zgłoszeniu się kandydatów oznajmiła przewodnicząca chłopcom, gdzie siadać mają na zebraniach następnych. Każdy rząd usiadł przy swoim zelatorce. W ten sposób ułatwimy pracę zelatorom, którzy zbierają składki i stwierdzają, czy członkowie uczęszczają regularnie na zebrania. Ponieważ wycieczka 29 czerwca z powodu niepogody odbyć się nie mogła, zamierzamy urządzić wycieczkę w czwartek, dnia 10 lipca. Dzieci zbiórą się o godzinie 2 $\frac{1}{2}$ , przed ochronką na placu kościelnym. Śpiewem „Jeszcze Polska nie zginęła“ oraz modlitwą bracką zakończyliśmy zebranie.

### Wycieczka Bractwa Dzieciństwa Jezus.

Wycieczka nasza odbyła się przy pięknej pogodzie w czwartek, 10-go lipca. Udaliśmy się do lasu Sołackiego, gdzieśmy aż do godziny 1 $\frac{1}{2}$  wieczorem pięknie się bawili. Wycieczkę przewodniczył ks. dyrektor Ruciński, oraz przełożona Bractwa panna Madalińska z panną Thomasówną.

### Żywy Różaniec Panien.

#### Sprawozdanie.

Zebranie odbyło się 13 lipca b. r. po nabożeństwie popołudniowym w ochronce przy licznych udziałach członków. Na początku swego przemówienia zwrócił ks. dyrektor Gałyński

Bułgarii. Ukazało nam się w dali miasto Sofja, stolica państwa bułgarskiego.

Niepodobno ominąć tego miasta. Tyle się czytało o bohaterstwie, dzielności i rozumie politycznym Bułgarów, że uważałbym za wielką winę, gdybym nie wstąpił do serca tego kraju, nie przypatrzył się życiu i pracy tutejszych mieszkańców i nie poznał tak politycznych jak i społecznych stosunków, wśród których rozwija się ten naród.

Wysiedliśmy tedy z pociągu i wsiadli do powozu, miasto bowiem jest blisko kilometr odległe od dworca kolejowego. Zajechaliśmy do hotelu „Grand“, dosyć wygodnego i chłodnie utrzymanego. Posiliwszy się na prędcę, wyszliśmy na miasto, by się po niem rozglądnać.

Sądę, że nie od rzeczy będzie zapoznać pokrótce czytelnika z przeszłymi losami Bułgarów.

uwagę na to, iż w czasach obecnych należy nam w modłach codziennych Bogu dziękować za to, żeśmy się doczekali Polski wyswobodzonej oraz za to, że miasto nasze nieuległo spustoszeniu wojennemu, jakim nam grożono. Tem bardziej zaś należy potępić postępowanie niegodne Polaków i Polek, którzy wolność Polski pojęli jako niczem niekrepowaną swawolę i rozpusztą bezwstydną odpłacają się Bogu za Jego niepojętą łaskawość względem nas. Wezwawszy wszystkie panny różańcowe, aby się trzymały zdala od takich panien i Polek, przystąpił ks. dyrektor do uwag, jakie mu się nasunęły z okazji rewizji ksiązek zelatorskich. Pochwaliwszy nasamprzód panny, które regularnie na zebraniach bywają i swą dziesiątkę różańcową odmawiają, stwierdził, że niestety na 2500 panien 300 do 400 panien ani razu nie zmieniały swej „tajemnicy“ przez całe sześć miesięcy. Z tej wielkiej liczby panien nieobowiązkowych skreślił około 70; tem samem straciły wszelkie prawa do składek, dotychczas wpłaconych do Kasy Pogrzebowej. Mimo wykreślenia może taką pannę jako nowego członka przyjmą inna zelatorka. Potem zwrócił ks. dyrektor uwagę na konieczność odebrania karty kwitowej z Kasy Pogrzebowej. Kto jej nie odebrał, tego rodzina w razie śmierci nie ma prawa do pośmiertnego. Przy tej sposobności oświadczył z polecenia ks. Proboszcza, iż w razie gdyby kiedykolwiek wytoczono proces o pośmiertne z naszych kas parafjalnych, wszystkie kasy pogrzebowe zostaną zamknięte. Kasy pogrzebowe są bowiem urządzeniem li tylko dobroczynnym, gdzie żyjący płaci na umierających z wyraźnym wykluczeniem dochodzenia sądowego. Kasy stoją pod nadzorem wszystkich członków, którzy o losie kasy na walnych zebraniach decydują. Potem wezwał jeszcze panny opieszale do rychłego oddania ksiązek z biblioteki religijnej, odczytał odezwę Komitetu pomocy dla Lwowa i Wilna, zwrócił uwagę na obowiązki, wypływające z IV przykazania poszanowania naszych władz rządowych, przestrzegając przed robotą niesumiennej agitatorów, skierowaną przeciw ks. prałatowi Adamskiemu, a po udzieleniu odpowiedzi na stawiane w wolnych głosach pytania solwował zebranie pochwaleniem Pana Boga.

### Porządek nabożeństwa w bieżącym tygodniu.

Niedziela VI po Świątkach. 20. 7. 1919.

Jutrzni o godzinie 7: O. Machnikowski.

Msze św.:

- o godzinie 6: O. Machnikowski.
- o godzinie 7: ks. Prob. Ruciński.
- o godzinie 8: ks. Piotrowski.
- o godzinie 9: ks. Drygas.

Kazanie I o godzinie 9 i pół: ks. Piotrowski.

Aspersja i procesja o godzinie 10 $\frac{1}{2}$ : ks. Drygas.

Kazanie II po procesji: ks. Piotrowski.

Ułatwi to poznanie zalet i wad tego narodu, hasel i prądów politycznych i społecznych, jakie rozbrzmiewały i dotąd rozbrzmiewają wśród mieszkańców tego kraju.

Bułgarowie pierwotnie nie byli narodem słowiańskim. Według zdania nowszych historyków byli oni pochodzenia tureckiego lub fińskiego. W roku 679 po Chr. przeszli jako horda pogańska Dunaj. Zajęli kraje położone między Dunajem i ówczesnym Hämus, Walcząc rozszerzyli swe granice aż do Inker. Główną siedzibą zdobywców była Dobrudża.

Jużto przez wojny z Grekami, już też przez zbliżenie się do osiadłych tu Słowjan w 6-tym i 7-ym wieku po Chrystusie rozszerzyli granice swego państwa aż do ujścia Sawy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Suma po kazaniu: ks. Drygas.

Nieszpory i nabożeństwo różańcowe o godzinie 3: ks. Drygas.

Kazanie III po nieszporach: ks. Prob. Ruciński.

### Nabożeństwo wśród tygodnia.

#### Msze święte:

- o godzinie 6: ks. Drygas.
- o godzinie 7: O. Machnikowski.
- o godzinie 8: ks. Plotrowski.
- o godzinie 9: ks. Gałdyński.

Tydzień: ks. Drygas, jego zastępca: O. Machnikowski.

Ks. Prob. Ruciński wyjedzie 21 lipca na wycieczkę letnią. We wszelkich sprawach urzędowych zastępować go będzie ks. Drygas.

## Żywy Różaniec i Bractwa.

### Różaniec Niewiast.

W niedzielę 20 lipca po nieszporach zmiana tajemnic. W czasie wystawienia Najświętszego Sakramentu adorować będą róże 7 i 8.

### Żywy Różaniec Panien.

1. Uprasza się o oddanie książek, pożyczonych z biblioteki religijnej. Biblioteka będzie w lipcu otwarta tylko jeszcze w niedzielę 20 od godziny 12 do 1 w południe.

2. Zelatorką Róży 50 jest p. Pomorska, z ul. ces. Fryderyka 31, zelatorką Róży 54 jest p. Piątkówna Helena, z ulicy Bukowskiej 31, zelatorką Róży 174 jest p. Kawiecka Jadwiga, z ul. Dąbrowskiego 66. Członkowie powyższych Róż zechcą jak najrychlej udać się do swej zelatorki po tajemnicę.

### Bractwo Dzieciństwa Jezus.

#### Zebranie chłopców.

Przypadające na niedzielę, 20 lipca o godz. 3 w ochronce zwykle zebranie *chłopców* nie odbędzie się.

#### Zebranie dziewcząt.

Przypadające na środę, 23-go lipca o godz. 5 w ochronce zwykle zebranie *dziewcząt* nie odbędzie się.

## Towarzystwa parafjalne.

### Stowarzyszenie Katolickich Kobiet pracujących

urządza dnia 27 b. m. o godz. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> obchód dziesięciolecia na sali p. Andersza (Wila Flora) przy ulicy Augusty Wiktorji 23. Już dzisiaj zapraszamy wszystkie osoby, interesujące się pracą naszego stowarzyszenia, by zechciały wziąć udział w obchodzie.

2. W niedzielę 20-go b. m. odbędzie się wycieczka do Dębiny. Wzywa się wszystkie stowarzyszone, by najpóźniej o godzinie 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wyruszyły tramwajem nr. 2. Zarząd.

### Towarzystwo Młodzieży żeńskiej pod opieką Matki Boskiej Anielskiej.

Przyszłe zebranie miesięczne przypadające 20-go b. m. odbędzie się pod gołem niebem na wycieczce. Wzywa się zatem wszystkie drużyny, aby najpóźniej do godz. 2 popołudniu wyruszyły tramwajem nr. 2 do Dębiny. W razie gdyby tramwaje nie kursowały lub w razie niepogody odbędzie się zebranie w ochronce o godzinie 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

## Z ksiąg kościelnych.

### a) Chrztzy.

W czasie od 6 do 13 lipca 1919 r. ochrzczono w kościele naszym dzieci 14 t. j. od l. b. 520 do 533.

### b) Zapowiedzi ślubne.

- 286. Józef Zgaiński i Marja Magdalena Zwierkowska.
- 287. Antoni Scheibe i Marja Kąkolówna.
- 288. Władysław Jankowski i Zofja Spendowska.
- 289. Stanisław Szymański i Rozalja Schneiderówna.
- 290. Franciszek Grześkowiak i Józefa Grześkowiak z domu Walkowiak.
- 291. Jan Bartkowiak i Teodora Schiller z d. Kramer.
- 292. Jan Mądry i Stefania Anderszówna.
- 293. Waclaw Domagała i Eleonora Konieczna.
- 294. Feliks Rio i Marjanna Skowronkówna.

### c) Śluby.

W czasie od 7 lipca do 12 lipca zawarto w naszym kościele ślubów 2 t. j. od l. b. 133 do 134.

### d) Zgony.

- 293. Waleśka Tillgnerowa, zamężna, um. 7. 7.
- 294. Magdalena Andrzejewska, zamężna, um. 9. 7.
- 295. Wiktorja Kawczyńska z d. Łaniecka, wdowa, um. 9. 7.
- 296. Roman Bakiera, dziecko, um. 10. 7.
- 297. Ks. Antoni Choiński, licencjat św. teologii i emer. proboszcz Bydgoski, um. 11. 7.
- 298. Walenty Kusik, robotnik, um. 11. 7.
- 299. Marja Mayer, um. 11. 7.
- 300. Józef Czajka, dziecko, um. 11. 7.

## Kalendarz tygodniowy.

20 lipca — **Niedziela VI po Świątkach.** — Hieronima Emiljana, wyznawcy. — Małgorzaty, panny i męczennicy. — Eljasza, proroka. — Czesława, wyznawcy.

21 lipca — **Poniedziałek** — Praksedy, panny. — Daniela, proroka.

22 lipca — **Wtorek** — Marji Magdaleny, pokutnicy. — Platona męczennika.

23 lipca — **Środa** — Apolinarego, męczennika. — Liboriusza, biskupa.

24 lipca — **Czwartek** — Krystyny, panny i męczennicy. — Kunegundy, panny. — Wigilja do św. Jakóba, apostoła.

25 lipca — **Piątek** — *Abstynencja* — Jakóba, apostoła. — Krzysztofa, męczennika.

25 lipca — **Sobota** — Anny, Matki Najśw. Marji Panny. — Walensa, biskupa.

## Od Administracji.

Uprasza się Szanownych Czytelników o poparcie wydawnictwa naszego. Tylko liczni abonenci mogą gazetkę naszą podtrzymać. Gdyby ilość czytelników miała się jeszcze więcej cofnąć i zmaleć, musielibyśmy wydawnictwo gazetki zawiesić.

Komu więc zależy na tem, aby „**Wiadomości Parafji św. Florjana**“ nadal wychodziły, niechaj agituje za nimi i rozpowszechnia je!

WIADOMOŚCI wychodzą w piątek po połud. — OTRZYMA je każdy parafjanin w agencji. — OPLATA 10fen. za numer pojedynczy.

MIEJSCA, gdzie odebrać można WIADOMOŚCI: Ul. Ceglowa 47 p. Matelski. — Ul. Ces. Fryderyka 13 p. Prokop. Ul. Jeżycka 17 p. Wojciechowski. — Ul. Karola 34 p. Olsztyński. — Ul. Kościelna 3 p. Bolewski. — Ul. Kościelna 4 u p. Kościelnego. — Ul. Moltkego 26 p. Bąkowski. — Ul. Polna 11 p. Dziamskiego. — Ul. Poznańska 18 p. Krzymiński. Ul. Wawrzyńca 16 p. Seifert. — Ul. Dąbrowskiego 41a p. Nowak. — Ul. Dąbrowskiego 54 p. Chmielewski. REDAKCJA i ADMINISTRACJA w BIURZE PARAFJALNEM przy ul. KOŚCIELNEJ 4. — BIURO otwarte od 11-1. — TELEFON 1607.

Redaktor i wydawca: Ks. Proboszcz Ruciński. — Członkami Drukarni Dziennika Poznańskiego w Poznaniu.